

# Bielawski, Bolesław

---

## Sprawozdanie z konferencji dotyczącej zabytkowych organów i prospektów organowych w Polsce

---

Ochrona Zabytków 22/1 (84), 68-70

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

da wraz z gruntem. Po przeprowadzeniu szczegółowych badań technologicznych strop wraz z polichromią poddano zabiegom konserwatorskim. Łuszczącą się polichromię podklejono poliocetanem winylu z alkoholem poliwinylowym. Drewno wzmocniono środkami chemicznymi. Odwrocie stropu nasycono Antoxem. W r. 1968 — po raz pierwszy w kraju — zakonserwowano próbnie dwie deski stropowe przez nasycenie Primalem AC—33 (prod. NRRF). Po konserwacji obiekt nadal służy celom kultowym. Konserwację przeprowadził w latach 1967 — 68 zespół pod kierownictwem mgr Grażyny Fiutakowej (PKZ Oddz. Gdańsk).

**F r o m b o r k** (pow. Braniewo) — ambona z Katedry (kaplica polska). Drewniana, polichromowana i złocona, z rzezbami Samsona i czterech ewangelistów, barokowa ok. 1669. Drewno ambony zniszczone, silnie zaatakowane przez grzyb i owady, ubytki elementów rzeźbionych, pęknięcia i rozklejenie poszczególnych elementów. Polichromia i złocenia spęcherzone i częściowo osypane. Po przeprowadzeniu szczegółowych badań technologicznych ambonę poddano konserwacji. Całość zdemontowano, oczyszczono z brudu i kurzu, podklejono polichromię i przeprowadzono dezynsekcję drewna pięciochlorofenolanem sodu. Następnie drewno wzmocniono środkami chemicznymi, wymieniono spróchniałe części na nowe, rzeźby wzmocniono łątami i klinami, zrekonstruowano nogę Samsona, dwie konsolki, trzy twarze, wymieniono podstawę, podłogę i jeden stopień schodów. Wszystkie zrekonstruowane części wykonano z drewna lipowego, niektóre uzupełnienia rzeźby wykonano trocinami zmieszanyymi z żywicą epoksydową. Po konserwacji ambona nadal służy celom kultowym. Konserwację przeprowadził w r. 1964 zespół pod kierownictwem mgr Barbary Grabowskiej (PKZ Oddz. Gdańsk).

*Sprzęty kościelne*

*Lucjan Czubieli*

## **SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI DOTYCZĄCEJ ZABYTKOWYCH ORGANÓW I PROSPEKTÓW ORGANOWYCH W POLSCE**

Konferencja odbyła się dnia 22 listopada 1968 r. w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w Warszawie. Ośrodek był jej inicjatorem i organizatorem.

Było to pierwsze tego rodzaju zebranie w Polsce, gdzie na gruncie konserwatorskim spotkali się muzycy, muzykolodzy i historycy sztuki ze służby konserwatorskiej. Zadaniem tego zebrania miało być omówienie stanu zabytkowych organów i prospektów organowych w Polsce oraz wstępne przedyskutowanie sposobów ich inwentaryzacji, dokumentacji oraz właściwej konserwacji i ochrony.

Z zaproszonych gości wzięli udział: ks. mgr Tomasz Bojasiński, ks. dr Jan Chwałek, prof. Józef Chwedczuk, mgr Marian Dorawa, dr Jerzy Gołos, doc. Jan Jargoń, dr Włodzimierz Kamiński, prof. Stanisław Możdżonek, dr Mirosław Perz, mgr Kazimierz Piwkowski; z przedstawicieli Ośrodka Dokumentacji Zabytków: dyrektor mgr Maria Charytańska, kierownik Działu Zabytków Ruchomych dr Lech Krzyżanowski oraz mgr Bolesław Bielański.

W pierwszej części zebrania dyr. mgr Maria Charytańska zapewniła, że Ośrodek uczyni wszystko co w jego mocy, by przy ścisłej współpracy z różnymi środowiskami specjalistów rozwiązywać problemy dokumentacji i konserwacji zabytkowych organów i prospektów organowych w Polsce oraz zachęciła do publikowania w „Ochronie Zabytków” artykułów problemowych z tej dziedziny.

Szczegółowe omówienie dotychczasowych prac Ośrodka w tym zakresie oraz dalsze perspektywy działania przedstawił mgr Bolesław Bielański, który w ramach Działu Zabytków Ruchomych pracuje nad tym zagadnieniem. Zabytkowymi prospektami organowymi Ośrodek zajął się już w 1967 r. Prowadzona ewidencja

zabytków ruchomych w Polsce wykazała, że posiadamy wiele niezwykle wartościowych pod względem plastycznym zabytkowych prospektów organowych, a jednocześnie, że problematyka ta w historii sztuki polskiej jest właściwie nieznaną. Stąd i służba konserwatorska zbyt małą uwagę zwraca na ten rodzaj zabytków, mimo że — jak się okazało — potrzeby interwencji konserwatorskiej w tym zakresie są ogromne.

Ośrodek prace rozpoczął od zbiorów własnych. Przede wszystkim wyselekcjonował karty prospektów organowych z ewidencji zabytków ruchomych, stwarzając tym zaczątek ewidencji zabytkowych organów w Polsce. Następnie ewidencję tę uzupełniono materiałem zdjęciowym z fototeiki, co w sumie dało około 900 zewidencjonowanych prospektów. W dalszej kolejności zaczęto gromadzić materiały dokumentacyjne, głównie zdjęcia, ze zbiorów Wojewódzkich i Miejskich Konserwatorów Zabytków, Instytutu Sztuki PAN, uniwersytetów i innych instytucji oraz osób prywatnych. W trakcie tych prac, po nawiązaniu kontaktów z muzykologami i muzykami-organistami, okazało się że służba konserwatorska — choć niedostatecznie — chroni prospekty organowe. Natomiast w odniesieniu do zabytkowych mechanizmów organowych, stanowiących niekiedy wyższą wartość niż sam wystrój plastyczny prospektów, z żalem trzeba stwierdzić, że pozbawione są jakiegokolwiek ochrony. Organmistrzowie, którzy te zabytkowe instrumenty reperują nie mają pojęcia o podstawowych wymogach konserwacji. Nie ma ani inwentaryzacji zabytkowych organów w Polsce, ani ich konserwacji w pełnym tego słowa znaczeniu. Ten stan rzeczy skłonił Ośrodek do natychmiastowego podjęcia także tego problemu, tym bardziej, że środowisko muzykologów i muzyków świadome katastrofalnej sytuacji w tym zakresie, pod patronatem Katedry Organów PWSM w Krakowie zwróciło się do Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków o podjęcie tego problemu. Ośrodek zaczął interweniować kiedy zasygnalizowano zagrożenie jakiegoś zabytkowego instrumentu organowego oraz przystąpił do mikrofilmowania materiałów archiwalnych dotyczących tego zagadnienia (np. zwarty zespół archiwów w Kamieniu Pomorskim dotyczący tamtejszych organów.)

Dalsze zamierzenia Ośrodka pójdą w dwóch kierunkach: dokumentacyjnym i konserwatorskim. W dalszej pracy dokumentacyjnej chcemy przygotować krótką ankietę dotyczącą organów i rozesłać ją do wszystkich kościołów. Treść ankiety nie jest jeszcze dokładnie ustalona. W wyniku tej ankiety spodziewamy się wyeliminować wszystkie XX-wieczne instrumenty i uzyskać grupę zabytkowych organów. Tę grupę będziemy już ewidencjonować dokładnie. Zakres i metody ewidencji zostaną jeszcze przedyskutowane. Po przeprowadzeniu ewidencji można będzie sklasyfikować zabytkowe organy i wyłonić najbardziej wartościowe. Dla obiektów tych trzeba będzie wykonać już szczegółowe dokumentacje. W dalszej perspektywie wyniki tej ewidencji powinny zostać opublikowane w rodzaju katalogu zabytkowych organów i prospektów organowych w Polsce.

Metody konserwacji zabytkowych organów w Polsce trzeba budować od podstaw. Przede wszystkim trzeba doprowadzić do tego, żeby każda praca przy zabytkowych organach była prawidłowo udokumentowana, a każdą poważniejszą konserwację musi poprzedzać studium historyczno-konserwatorskie. Istnieje też konieczność utworzenia komisji specjalistycznej przy Min. Kultury i Sztuki, która w sposób kompetentny będzie mogła programować konserwację ważniejszych organów i akceptować wykonane prace. Następnie trzeba rozwiązać sprawę wykonawstwa. Ośrodek sporządzi ewidencje wszystkich organmistrzów i tych, którzy wykażą zainteresowanie sprawami konserwacji, w pełnym tego słowa znaczeniu, będzie się starał kształcić i wdrażać w konserwatorski sposób myślenia.

Wypowiedzi dyskutantów w pełni potwierdziły spostrzeżenia co do dużej wartości polskich organów zabytkowych oraz kompletną nieznaną podstawowych zasad konserwatorskich naszych organmistrzów. Do najbardziej wartościowych i wymagających natychmiastowej opieki konserwatorskiej zaliczono organy w Kazimierzu n. Wisłą, Jędrzejowie, Olkuszu i Leżajsku. Cytowano przykłady usuwania zabytkowych organów na rzecz nowych, nieodpowiedzialnej przebudowy starych instrumentów z przetapianiem autentycznych piszczałek włącznie. Zdarzają się wypadki przenoszenia zabytkowych organów z jednej miejscowości do drugiej bez poszanowania ich autentycznego stanu. Przykładem mogą być organy z Kościoła Pokoju w Kamiennej Górze przeniesione do Kościoła Garnizonowego w Warszawie.

Taki stan rzeczy wynika z nieświadomości użytkowników tj. proboszczów, którzy chcą mieć pełnosprawny instrument i nie zwracają uwagi na to, czy jego brzmienie jest historyczne, nie mówiąc już o autentyczności traktury, piszczałek itd. Z drugiej strony organmistrz, który nie ma poszanowania dla zabytku, bez żadnych oporów przebudowuje zabytkowe organy, wprowadzając elementy nowe, niszcząc stare, a często sam podsuwa myśl całkowitej wymiany zabytkowego mechanizmu na nowy, pozostawiając co najwyżej zabytkowy prospekt organowy. Dotychczasowe komisje muzykologów, historyków sztuki oraz specjalistów od muzyki organowej stają często bezradne wobec projektów organmistrzów żądających wprowadzenia nowych elementów do zabytkowego instrumentu. Brak po prostu fachowców w dziedzinie konserwacji zabytkowych organów. Stąd wszyscy uczestnicy zebrania zgodnie przyjęli projekt doc. J. J a r g o n i a i prof. J. C h w e d c z u k a, aby do konserwacji organów w Kazimierzu, których wartość zabytkowa reprezentuje klasę światową, sprowadzić któregoś ze specjalistów zagranicznych np. Marcussena (Dania), Flen-tropa (Dania) lub Schukego (NRD). Z wielu względów szczególnie polecano tego ostatniego. Nasi organmistrzowie mogliby się w trakcie tej konserwacji wiele nauczyć, tym bardziej jeśliby zorganizować na miejscu coś w rodzaju sympozjum na temat konserwacji i rekonstrukcji zabytkowych organów. W tej sprawie uchwalono nawet specjalną rezolucję, która zostanie przedłożona Ministrowi Kultury i Sztuki.

Przy omawianiu zasad konserwacji, które wymagają jeszcze wielu dyskusji, wy-płynęła sprawa konserwacji autentycznych elementów zabytkowych organów oraz zagadnienie rekonstrukcji dźwiękowej. Rekonstrukcji można dokonać tylko po do-kładnym opracowaniu historycznego brzmienia instrumentu przy zachowaniu maksi-mum elementów autentycznych. Zarysowała się sprzeczność między zachowaniem materii zabytkowej w obiekcie, a dążnością do rekonstrukcji pierwotnego brzmie-nia, co wymaga wymiany wielu zniszczonych elementów autentycznych na dokład-ne kopie. Dodatkowym problemem stały się wcześniejsze (np. XVIII-wieczne) prze-róbki, które choć stanowią obcy wtręt we wcześniejszym instrumencie jednak są już dziś elementem zabytkowym. Daleko idącą pomoc zadeklarował dr W. K a m i ń-ski — dyrektor Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu — oświadczając, że muzeum jest gotowe przyjąć każdy istotny element zabytkowych organów nie zdalny do zachowania w żywym instrumencie, który po uprzednim opracowaniu naukowym i zakonserwowaniu może być złożony w magazynach, lub nawet wzbo-gać ekspozycję muzealną.

W dalszym ciągu dyskusji proponowano opracowanie zwięzłych materiałów infor-mujących o wartości zabytkowych organów, które to materiały Ośrodek powinien rozesłać do wszystkich kurii diecezjalnych oraz seminariów duchownych, by zarów-no władze kościelne, jak i przyszłych użytkowników zapoznać bliżej z tym proble-mem. Wyniki ewidencji i klasyfikacji zabytkowych organów powinny również zo-stać udostępnione władzom diecezjalnym, których współpraca w tej dziedzinie jest konieczna. Oprócz kręgu użytkowników, konieczne jest również doksztalcanie służ-by konserwatorskiej w zakresie znajomości problemów dokumentacji i konserwacji zabytkowych organów. Wreszcie podkreślono konieczność publikowania prac nauko-wych z dziedziny zabytkowych organów oraz popularyzacji tego zagadnienia.

W ramach szczegółowej dyskusji nad ewidencją i dokumentacją zabytkowych orga-nów omówiono dwa projekty: karty ewidencyjnej (mgr M. Dorawa) i bardziej szcze-gółowej dokumentacji (dr J. Gołos). Obydwa projekty staną się podstawą do dokład-nego opracowania programu ewidencji i dokumentacji zabytkowych organów. Su-gerowano, by w ewidencji wyraźnie oddzielić sprawę zabytkowego instrumentu od zabytkowego wystroju plastycznego organów. Poza tym podkreślano konieczność ze-widencjonowania obiektów XIX-wiecznych, ponieważ także i z tego okresu posiada-my unikalne przykłady budownictwa organowego. Wielu mówców postulowało tak-że potrzebę sporządzenia dokumentacji dźwiękowej organów zabytkowych (nagrania magnetofonowe).

O dalszych pracach i realizacji planów inwentaryzacji, dokumentacji i konserwacji zabytkowych organów i prospektów organowych w Polsce ODZ będzie systematycz-nie informował na łamach „Ochrony Zabytków”.

*Bolesław Bielawski*